

wieków i obszerną ich charakterystyką lokalizacja stanowiska, kultura, charakterystyka materialna, charakter utworów i głębokość analizy obiektów, stopień i charakter ugrupowania stanowiska. Powyższe informacje uzupełnia dokładna lokalizacja stanowiska na mapach katodralnych. Tak opracowany spis jest niezwykle pomocny przy planowaniu i podjęciu prac ratowniczych.

Tom IV. Przeprowadzono tu badania powierzchniowe w celu odkrywania nowych stanowisk, skanalizowano stawa ułożenia jej elementów, rejestruje się różne zmiany w terenie itp.

Tom V. Przedstawił ona charakter samej kulturowej dokonywanej „przeprawy” danej społeczności i jest związana ze studiami nad przeobrażeniem naturalnego środowiska, demografią, topografią oraz z analizą map geomorfologicznych. Z tą tematyką wiąże się też opracowanie wykazu obiektów nie dołączonych do projektu z karykatury stanowiska — Bratysława, str. 104 i 105.

Tom VI zawiera najobszerny materiał archeologiczny na terenie północno-wschodnich Czech uzupełnia także komentarze doświadczenia, których treść można tutaj jedynie skrócić, gdyż ich szczegółowe omówienie wymagałoby zbyt wielu stron. W I rozdziale przedstawiono ogólną metodę raportacji, treść uzupełniających informacji oraz system ich kodowania w tzw. porządku obiektów przedmiotowych i lokalizacyjnych dla danej miejscowości s. 10-15. Następnie obiekt II jest przykładem ułożenia reguł ułożonych w tabelkach I do karykatury stanowiska — Bratysława, str. 104 i 105.

Jak pisał J. Malík, role raportu stanowiska nie powinna ograniczać się jedynie do wykorzystania go przy planowaniu ułożenia obiektów archeologicznych na terenie ugrupowania prac ratowniczych. Stanowi on także także dobrą bazę dla podjęcia nowych studiów. Wskazywany materiał antropologiczny, zoologiczny i geobotaniczny stanowi materiał badań nad wzajemną zależnością topografia, demografia i ekologia północno-wschodnich Czech. Następnie wypracowane metody raportacji obiektów archeologicznych mogą być wykorzystane dla opracowania danych o stanie terenu i jego ułożeniu i innych regionów.

W zakończeniu pracy nadaje podsumowanie robót, zawiera przegląd obiektów odkrytych w okresie badań wzajemnych w północno-wschodnich Czechach, w ramach wyżej wymienionych jednostek kulturowo-casowych (J. Krupková, s. 106).

Kolejny etap to temat starożytnej polikacji, należy stwierdzić, iż jest ona dobrze przedstawiona i dobrze poznana przy pomocy prac terenowych i próbnych w ramach samej komisji badawczej, której przebieg było niełatwe w warunkach trudnego ugrupowania. Opracowanie to nie stanowi jedynie podsumowania archeologicznego okresu badawczego, ale także stanowi doskonały materiał do badań archeologicznych Czechosłowackiej Akademii Nauk, jest też doskonałym materiałem do badań, oparte na określonej, ogólnej i szczegółowej koncepcji badań projektacyjnych. Tak więc należy potraktować materiały pracy jako gromadkę do wykorzystania w celu wypracowania własnej strategii badań nad problematyką przedmiotową i lokalizacyjną północno-wschodnich Czech.

Andrzej Mierzejewski

VENDEL PERIOD STUDIES. TRANSACTIONS OF THE BOAT-GRAVE SYMPOSIUM IN STOCKHOLM, February 2-3, 1981, J. P. Lamm, J.-Å. Nordström (red.), The Museum of National Antiquities, Studies 2, Stockholm 1983.

W 1980 r. w Statens Historiska Museum w Sztokholmie zorganizowano wystawę archeologiczną prezentującą słynne znaleziska grobowe pochówek łodziowych z okresu Vendel z Upplandu w Szwecji oraz z Sutton Hoo we wschodniej

Anglii. Wystawa ta stała się okazją do ponownego podjęcia dyskusji na temat tej niezwykle interesującej grupy znalezisk. Materiały z międzynarodowego sympozjum, które odbyło się w związku z tą wystawą w 1981 r. w Sztokholmie, przy udziale archeologów z Wielkiej Brytanii, RFN i Finlandii, zawierają 17 krótkich artykułów, obejmujących szeroki zakres tematyczny od uogólniających prób syntezy zjawisk kulturowych, do publikacji materiałów wykopaliskowych i przyczynkowych artykułów analitycznych. Temat sympozjum określony został w taki sposób, że referaty zawarte w omawianej publikacji wiążą się z jednej strony z całą skomplikowaną problematyką okresu Vendel (merowińskiego) w Europie Północnej i Zachodniej, z drugiej zaś z równie skomplikowaną problematyką pochówków łodziowych i symboliki łodzi, wykraczającą daleko poza ten okres chronologiczny. Takie określenie tematyki sympozjum, a co za tym idzie i omawianej publikacji, jest zatem nieco sztucznym wyrwaniem ograniczonej chronologicznie i funkcjonalnie (czy może raczej morfologicznie) kategorii źródeł z właściwego jej kontekstu. Stąd też poszczególne referaty w naturalny sposób ciążą bądź to ku ogólniejszym zagadnieniom kultury okresu Vendel, bądź ku istocie pochówka łodziowego, jako fenomenu występującego w Skandynawii od późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza po okres średniowieczny, w różnych postaciach. Niezdecydowanie organizatorów konferencji, który z aspektów zakreślonej przez nich problematyki uważają za ważniejszy, uwidoczniło się już w podwójnym tytule publikacji, jak również w pozabawionym jakiegokolwiek myśli przewodniej, całkowicie beładnym układzie treści tomu, w którym studia szczegółowe przeplatają się z ogólnymi, a tematyka ulega zmianie od zagadnień chronologii i kultury okresu Vendel do problematyki pochówków łodziowych bez uzasadnienia kolejności. Stąd też celowe wydaje się raczej omówienie zawartości tomu według zagadnień, wokół których grupują się artykuły, niż według kolejności ich umieszczenia w publikacji.

Jakkolwiek zainteresowanie archeologów skandynawskich zjawiskiem pochówków łodziowych rozpoczęło się już w XIX w. (pierwsze wykopaliska przeprowadzono nawet u schyłku XVII w.), a większość podstawowych źródeł uzyskano w początkach i w pierwszej połowie XX w., archeologia krajów skandynawskich nie zdobyła się nigdy na poważniejszą próbę podsumowującego ujęcia tego zagadnienia. Sytuacja zmieniła się radykalnie wraz z opublikowaniem w 1970 r. przez M. Müller-Willego z Uniwersytetu w Kilonii w RFN pracy o pochówkach łodziowych w Europie Północnej, którą bez przesady można określić jako fundamentalną¹. Budząca podziw kompetencją źródłoznawczą i znakomitymi ujęciami kartograficznymi praca uprzęstąpiła całokształt źródeł rozszaniach dotąd w rozmaitych publikacjach, trudno dostępnych poza Skandynawią (również ze względu na bariery językowe). Obecnie, kilkanaście lat po ukazaniu się, wymaga ona jedynie niewielkich uzupełnień katalogowych, w ciągu bowiem ostatnich lat zanotowano tylko kilka nowych odkryć pochówków łodziowych w Upplandzie², arktycznej Norwegii³, na wyspie Rugii⁴ oraz w Yorku w Wielkiej Brytanii. W tym okresie ujrzały natomiast światło dzien-

¹ M. Müller-Wille, *Bestattung im Boot. Studien zu einer nordeuropäischen Grabsitte*, „Offa”, t. 25-26; (1968-1969) 1970.

² E. Weiler, *Båtgrav i Botkyrka*, „Fornvannen”, t. 70: 1975, s. 70-81.

³ T. Sjøvold, *The Iron Age settlement of Arctic Norway. II. Late Iron Age*, „Tromsø Museums Skrifter”, t. X, nr 2, 1974; L. F. Stenvik, *Samer og nordmenn. Sett i lys av et unvalig grafunn fra Saltenomradet*, „Viking”, t. 43: 1980, s. 127-139.

⁴ D. Warnke, *Eine Bestattung mit skandinavischen Schiffsresten aus den „Schwarzen Bergen” bei Ralswiek, Kr. Rügen*, „Ausgrabungen und Funde”, t. 26: 1981, z. 3, s. 159-165.

ne publikacje znanych uprzednio z wycinkowych wzmianek pochówków z Birki⁵, Slusegård na Bornholmie⁶ oraz grobów łodziowatych z Lindholm Høje w Danii⁷. Opublikowano także długo oczekiwaną monografię kolejnego grobu łodziowego z Valsgårde w Szwecji⁸ oraz szczegółową monografię grobu z Sutton Hoo⁹. Uściślono wreszcie chronologię niektórych pochówków łodziowych¹⁰.

W tej sytuacji, biorąc do ręki tomik materiałów z konferencji poświęconej pochówkom łodziowym, można by mieć nadzieję, że badacze, zwolnieni dzięki trudowi M. Müller-Willego ze żmudnego obowiązku gromadzenia źródeł, zaprezentują nowe, odkrywcze ich interpretacje, dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod analizy źródeł. Omawiana praca spełnia takie nadzieje w niewielkim jednak tylko stopniu, pozwalając podejrzewać, że archeologia szwedzka (jako, że ona głównie reprezentowana jest w tomie), pomimo budzących często podziw publikacji źródłowych i szeroko zakrojonych akcji inwentaryzacji zabytków archeologicznych, znajduje się w stanie kryzysu metodologicznego.

Pozytywnym wyjątkiem od tej tezy zdaje się jedynie rozprawa P. Anderson *Aspects of site topography and boat morphology of the inhumation boat-graves of Vendel period Sweden*, s. 31-38), analizująca statystycznie cechy topografii oraz kształtu łodzi z 9 cmentarzysk z VI-VIII w. w Szwecji. Autorka rozpatrzyła 6 kategorii informacji: topografię i geologię miejsca położenia cmentarzyska, wysokość nad poziomem morza, relację do cieków wodnych, relację do innych stanowisk archeologicznych z tego samego okresu w pobliżu, wielkość i kształt łodzi w pochówku oraz kierunek ułożenia łodzi. Hipotezy postawione przez autorkę dotyczyły homogeniczności tradycji pochówków łodziowych oraz jej wywodzenia się z różnic społecznych i ekonomicznych rodów praktykujących ten zwyczaj w stosunku do reszty populacji okresu Vendel. Wyniki stosunkowo prostej analizy statystycznej są jednak niezwykle interesujące. Udało się stwierdzić, że chociaż każde z cmentarzysk położone jest w sobie właściwy, specyficzny sposób, to jednak wszystkie zajmują wschodnie, południowe lub zachodnie stoki, w tym większość stoki wschodnie i południowo-wschodnie. Podobnie, chociaż wysokość położenia nad poziomem morza jest bardzo zróżnicowana, to jednak uwzględnienie przez autorkę modelu środowiska naturalnego¹¹ w strefie o promieniu 1 km od cmentarzyska i porównanie wysokości położenia cmentarzysk z wysokością położenia innych stanowisk pozwoliło stwierdzić, że wszystkie cmentarzyska łodziowe z tego okresu położone są w najniższych punktach terenu spośród wszystkich stanowisk archeologicznych i spośród wszystkich możliwych w ogóle. Wykazano także, że wszystkie leżą blisko (średnio 0,32 km) od zrekonstruowanego przebiegu cieków wodnych w tym okresie.

⁵ A.-S. Gräslund, *The burial customs. A study of the graves on Björkö. Birka*, t. 4, Stockholm.

⁶ O. Klindt-Jensen, *Slusegårdgravpladsen. Bornholm fra 1. årh. f. til 5 drh. e.v.t.*, Jysk Arkaeologisk Selskabs Skrifter, t. 14: 1978 (København).

⁷ T. Ramskou, *Lindholm Høje. Gravpladsen*, København 1976.

⁸ G. Arwidsson, *Valsgårde 7. Die Gräberfunde von Valsgårde*, t. 3, Uppsala 1977.

⁹ R. Bruce-Mitford, *The Sutton Hoo ship burial*, London, t. 1, 1975, t. 2, 1978.

¹⁰ J. Werner, *Zur Zeitstellung des Bootgrabes von Snape*, [w:] *Actes du VIII^e Congrès International des Sciences Préhistoriques et Protohistoriques*, t. 2, Praha 1971, s. 997-998; B. Arrhenius, *Die Zeitstellung des Grabes 14 von Tuna, Kirchspiel Alsike, Uppland*, „Prähistorische Zeitschrift”, t. 55: 1980.

¹¹ Por. E. i R. Mazurówscy, *Zagadnienie modelu środowiska w analizie przestrzennej osadnictwa*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 31: 1978, s. 285-296.

Z kolei analiza kształtów i wymiarów łodzi za pomocą obliczenia współczynnika korelacji długości i szerokości każdej łodzi oraz współczynnika korelacji rangowej Spearmana dla stosunków tych dwóch wymiarów wykazała, że jedynie łodzie z Valsgårde i w mniejszym stopniu z Vendel stanowią jednorodną serię, podczas gdy pozostałe tworzą zbiór silnie zróżnicowany. Analiza ta skłoniła autorkę do wysunięcia wniosku o pierwotnie utylitarnym charakterze łodzi używanych w pochówkach łodziowych (poza populacją chowającą swych zmarłych na cmentarzysku w Valsgårde, kontynuującą wytwarzanie zbliżonych proporcjami łodzi ceremonialnych). Wniosek ten ma potwierdzać również sytuacja topograficzna cmentarzysk, co jednak nie wydaje się ani jedyną, ani też najbardziej prawdopodobną interpretacją wyników przedstawionej analizy statystycznej.

Nie przynosi natomiast jakościowo nowych interpretacji w stosunku do ustaleń M. Müller-Willego artykuł B. Schönbäcka, którego tytuł (*The custom of burial in boats*, s. 123-132) wskazuje na zamiar syntetycznego ujęcia zwyczaju dokonywania pochówków w łodziach. Autor wyróżnia tu 3 kategorie pochówków łodziowych: inhumacyjne, kremacyjne i pochówki w łodziach wypuszczonych w morze (znane ze źródeł pisanych, natomiast oczywiście nieuchwytnie archeologicznie) oraz pochówki pseudo-łodziowe, usytuowane w obrębie kamiennej obstawy w kształcie łodzi, czyli groby, które wygodnie byłoby nazwać „łodziowatymi”. Tymczasem zakres możliwych (i faktycznie stwierdzonych) form pochówków, w których istotnym elementem jest łódź bądź jej wyobrażenie, jest daleko większy¹³. Rozpatrując symboliczne znaczenie pochówka w łodzi, autor podkreśla zasadniczą różnicę pomiędzy wyobrażeniami leżącymi u podstaw inhumacji i kremacji, chociaż znane przykłady pochówków łodziowych łączących obie te formy zdają się przeczyć tak jednoznacznie postawionej tezie. Powtarzając za M. Müller-Willem pogląd o związku pomiędzy pochówkiem w łodzi a kultem płodności, nie zauważa autor całej uzupełniającej ewidencji takiego związku, płynącej z analizy publikowanych sukcesywnie w Skandynawii rytów naskalnych z epoki kamienia i przede wszystkim z V i VI okresu nordyjskiej epoki brązu, synchronizowanej z okresem Hallstatt B3 i C¹³, czy z depozytów bagiennych, w których znajdują się również łodzie i ich części, w rzadkich tylko wypadkach w kontekście wskazującym na utylitarny charakter ich zatopienia, celem utwardzenia drewna dziobnic i sterów¹⁴. W innych wypadkach zatopienie łodzi w bagnach wiązać można przekonywająco właśnie z kultem płodności, co potwierdzają częste znaleziska drewnianych figurek fallicznych w kontekście depozytów bagiennych¹⁵. Autor nie zwrócił wreszcie uwagi na możliwości interpretacji symboliki łodzi, wynikające z analizy rozpowszechnionych w tym samym okresie w Europie Północnej domostw w kształcie odwróconej do góry dnem łodzi¹⁶, co przypomina rytuał chowania zmarłych pod odwróconą łodzią, znany chociażby z cmentarzyska w Slusegård na Bornholmie czy z legendy o św.

¹² Z. Kobyliński, *Funkcjonowanie wytworów techniczno-użytkowych w duchowej sferze kultury: próba semiotycznej analizy łodzi we wczesnośredniowiecznej Europie Północnej*, [w:] *Myśl przez pryzmat rzeczy*, Z. Kobyliński, B. Lichy, P. Urbańczyk, red., w druku.

¹³ Spośród ostatnich publikacji można tu wymienić serię źródłowych publikacji rytów naskalnych z rejonu Göteborga w ramach serii „Studier i nordisk arkeologi”, np. t. 7: 1971 i t. 13: 1975.

¹⁴ Taki charakter mają zapewne znaleziska szkockie, por. S. Grieg, *Viking antiquities in Scotland, Viking antiquities in Great Britain and Ireland*, Oslo. t. 2, 1940, s. 179.

¹⁵ Por. np. P. Riismøller, *Frøya fra Rebild*, „Kuml”, 1952, s. 119-132.

¹⁶ Kobyliński, *Funkcjonowanie...*

Glebie, pochowanym według XIV-wiecznej miniatury również pod odwróconą łodzią¹⁷ (co ciekawe Gleb i Borys byli świętymi związanymi na Rusi bardzo wyraźnie z magią agrarną i kultem płodności ziemi¹⁸).

W tym kontekście symbolika łodzi wydaje się daleko bardziej skomplikowana i wieloaspektowa, niż to przedstawia autor artykułu¹⁹.

Autor rozpatruje bardziej szczegółowo elementy składowe zwyczaju pochówków w łodziach na czterech cmentarzyskach Upplandu z okresu Vendel, wskazując ich rodowy charakter, o czym świadczyć ma nieprzerwana seria grobów na każdym z cmentarzysk, konstruowanych przy tym w rytmie jednego grobu na pokolenie (co jednak w świetle trwającej jeszcze dyskusji nad chronologią poszczególnych pochówków — o czym niżej — pozostaje do udowodnienia). Brak jednak ciągle analiz antropologicznych, a zwłaszcza paleoserologicznych²⁰ szczątków kostnych z tych nekropoli, co mogłoby przyczynić się do ustalenia charakteru pokrewieństwa pomiędzy pochowanymi osobnikami. Podkreślając różnice pomiędzy poszczególnymi cmentarzyskami (przede wszystkim wyłączenie pochówków jednej z płci w łodziach), autor wskazuje jednak podobieństwa, wynikające jego zdaniem z silnych kontaktów między rodami praktykującymi ten zwyczaj, a mianowicie bogactwo i względnie ujednolicony zestaw darów grobowych, zbliżoną orientację łodzi w grobie, względnie stałą pozycję zmarłego oraz usytuowanie darów grobowych. Spostrzeżenia jego mają jednak charakter „impresjonistyczny”, nie podbudowane są nawet najprostszą analizą statystyczną obiektów. Brak wreszcie w artykule wskazania miejsca omawianych cmentarzysk z okresu Vendel w Upplandzie na tle wszystkich pochówków łodziowych z tego okresu, jak również z całego okresu występowania tej formy pochówka. Czytelnik nie może sobie zatem wyrobić poglądu co do typowości bądź, przeciwnie, unikalności tych obiektów. Tymczasem już prosta analiza statystyczna związku pomiędzy chronologią, rodzajem pochówka (ciałopalny, szkieletowy) i typem wyposażenia („męski”, „kobiecy”, „męski + kobiecy”, „nietypowy”) wykazała²¹, że zachodzi istotny związek pomiędzy zmiennością w tych trzech cechach a dla okresu Vendel istotnymi miejscami skupienia przestrzeni trójwymiarowej są pochówki szkieletowe o wyposażeniu typu „męskiego” oraz „męskiego + kobiecego”, oraz pochówki ciałopalne o wyposażeniu typu „kobiecego”. Daje się zaobserwować przy tym regionalizacja rodzaju pochówka (szkieletowe w Norwegii, wyspach atlantyckich, w mniejszym stopniu w Szwecji; ciałopalne w Szwecji i Finlandii), brak natomiast związku pomiędzy chronologią a rodzajem pochówki; w ciągu całego okresu występowania tej formy obrzędu pogrzebowego z równym nasileniem praktykowane są zarówno pochówki ciałopalne, jak i szkieletowe. Niestety interpretacji tych i innych faktów nie znajdziemy ani w artykule B. Schönbäcka, ani w żadnym innym z omawianego tomu.

Artykuł G. Arwidsson o cmentarzysku w Valsgårde (*Valsgårde*, s. 71-82) przy-

¹⁷ T. Lewicki, *Obrzędy pogrzebowe pogańskich Słowian w opisach podróźników i pisarzy arabskich głównie z IX-X w.*, „Archeologia”, t. 5: 1955, s. 147.

¹⁸ B. A. Rybakov, *Russian applied art of tenth-thirteenth centuries*, Leningrad 1971, s. 93-97.

¹⁹ Szczegółowe rozważania na ten temat zob. Z. Kobyliński, *Łódź w kulturze duchowej w Skandynawii wczesnośredniowiecznej w świetle źródeł archeologicznych*, Warszawa 1977 (maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego).

²⁰ Por. M. Pyżuk, A. Makowski, G. Kuśnierz, *Badanie grup krwi narzędziem poznawczym nauk biologicznych i humanistycznych*, „Archeologia Polski”, t. 23; 1978, z. 2, s. 235-254.

²¹ Kobyliński, *Łódź w kulturze duchowej...*

nosi, poza zwięzłą charakterystyką tego obiektu, nie opublikowanego jeszcze ciągle w pełni, bardzo użyteczną tabelę sumaryczną przedstawiającą wyposażenie pochówków łodziowych z Valsgärde i Vendel, jak również bardziej szczegółową dyskusję formy i zdobienia hełmów znalezionych w pochówkach łodziowych z Valsgärde. Autorka podnosi również, sygnalizowany przez B. Schönbäcka, problem wyłączności pochówków męskich lub kobiecych na poszczególnych cmentarzyskach, w związku ze stwierdzeniem w Valsgärde jednego pochówka kobiety w łodzi. Autorka zgadza się z sugestią wysuniętą niegdyś przez S. Lindqvista, że poszczególne rody praktykowały odmienny w tym względzie zwyczaj, jako oznakę swej odrębności, a kobiety przybyłe z innego rodu były chowane zgodnie ze zwyczajem swego rodu macierzystego. Trzeba tu zauważyć, że wysunięta w literaturze polskiej sugestia, jakoby cmentarzyska z kobiecymi pochówkami łodziowymi (Tuna-Badelunda) miały wskazywać, że kobiety w okresie Vendel dochodziły do znacznych godności publicznych²², wydaje się mało prawdopodobna, tym bardziej że, jak podkreślają liczni uczestnicy konferencji (m. in. G. Arwidsson, B. Schönbäck, B. Ambrosiani, P. Sawyer), cmentarzyska pochówków łodziowych nad jeziorem Mälaren mają charakter „rodowy”, a nie „funkcyjny”.

Do zagadnienia hełmów z cmentarzysk w Vendel i Valsgärde nawiązuje również artykuł B. Almgrena (*Helmets, crowns and warriors' dress — from the Roman emperors to the chieftain of Uppland*, s. 11-16), który pierwowzory tych hełmów, zwłaszcza pochodzącego z grobu XIV w Vendel, widzi w IV-wiecznych hełmach rzymskich legionistów oraz we wcześniejszym hełmie paradnym Konstantyna Wielkiego. Podobny wniosek co do genezy hełmów z okresu Vendel z Upplandu oraz z Sutton Hoo i Yorku we wschodniej Anglii wysunął już wcześniej R. Bruce-Mitford, a za nim D. M. Wilson w artykule zamieszczonym w omawianym tomie.

Niewątpliwie duże znaczenie zarówno dla archeologów interesujących się pochówkami łodziowymi, jak i dla wszystkich studiujących początki wczesnego średniowiecza w Europie, ma artykuł B. Arrhenius (*The chronology of Vendel graves*, s. 39-70). Stanowi on ostatni i miejmy nadzieję, że ostateczny głos w dyskusji nad początkiem okresu Vendel w Skandynawii, ciągnącej się od lat 20, a zapoczątkowanej przez znaną polemikę N. Åberga, datującego najstarsze pochówki z Vendel oraz tzw. kopiec Ottara z Uppsali na poł. VII w., z S. Lindqvistem, datującym ten obiekt na poł. VI w.

Dla B. Arrhenius, odrzucającej diagnostyczną wartość ornamentyki zwierzęcej jako wskaźnika chronologicznego ze względu na możliwość długotrwałego powtarzania tych samych wzorów mających znaczenie rytualne czy symboliczne, głównym argumentem chronologicznym są formalne nawiązania kontynentalne oraz importy szwedzkie na kontynencie, a w szczególności datowanie grobu z Morken w Nadrenii, wyposażonego w tarczę szwedzkiego pochodzenia typową dla wczesnego okresu Vendel, na III fazę okresu merowińskiego według periodyzacji H. Amenta (a więc na lata 560/70-600), oraz grobów gepidzkich z Hódmezővásárhely-Kishomok na Węgrzech, wyposażonych m. in. w analogiczną tarczę oraz sprzączkę i okucie zdobione wybijanym ornamentem typowym dla najwcześniejszej fazy okresu Vendel w Szwecji, na r. ok. 568. Jednym z przytaczanych argumentów chronologicznych jest również datowanie grobu z Schretzheim (nr 177) o wyposażeniu typowo skandynawskim, ze szpilami nawiązującymi do pochodzących z okresu Vendel w Upplandzie i na Gotlandii. Grób ten ma być datowany na II fazę okresu merowińskiego (530-560 r.), podczas gdy w rodzimym obszarze występowania tych szpil N. Åberg datował ich pojawienie się na r. ok. 600. Wreszcie koronnym argumentem jest dla B. Arrhenius typ siodła stwierdzony w pochówkach z Vendel, o wysokim pół-

²² L. Leciejewicz, *Normanowie*, Wrocław 1979, s. 56.

kolistym kabląku, wywodzący się jej zdaniem z sioseł huńskich (grób z Derkul na południowym Uralu) poprzez kulturę Ostrogotów (znaleziska z Apahida w Rumunii) i kontynentalnych Germanów (siodło z Krefeld Gellep w Nadrenii, według nowej rekonstrukcji autorki, datowane na pocz. VI w.) Podsumowując te świadectwa, autorka skłania się do datowania najwcześniejszych grobów z Vendel (nr. X, XI, XII i XIV) na okres odpowiadający okresowi AM III, a może nawet AM II w periodyzacji H. Amenta, a więc zgodnie raczej z pierwotnymi sugestiami S. Lindqvista, niż z datującym o wiek później ich powstanie N. Åbergiem.

Podłoże osadnicze upplandskich pochówków łodziowych omawiają artykuły B. Ambrosianiego (*Background to the boat-graves of the Mälaren valley*, s. 17-22) oraz P. Sawyera (*Settlement and power among the Svear in the Vendel period*, s. 117-122), grobu w Sutton Hoo zaś — artykuł C. Hills (*Economic and settlement background to Sutton Hoo in eastern England*, s. 99-104). Pierwszy z wymienionych autorów podjął próbę odtworzenia struktury osadnictwa nad jeziorem Mälaren w okresie Vendel w świetle wyników szeroko zakrojonej akcji inwentaryzacji zażytków archeologicznych tego regionu. Penetracja powierzchniowa pozwoliła zinwentaryzować ok. 8500 cmentarzysk z 240 tysiącami grobów widocznych na powierzchni, z tego ok. 4000 cmentarzysk z dużym prawdopodobieństwem może być przypisana młodszej epoce żelaza. Bliższe ich datowanie jest niemożliwe bez badań wykopaliskowych. B. Ambrosiani, w celu ustalenia obrazu osadnictwa okresu Vendel na podstawie powierzchniowych danych o cmentarzyskach, sformułował hipotetyczne założenia, przyjmując stałość lokalizacji cmentarzysk w okresach Vendel, wikingim i średniowiecznym, związek cmentarzysk z niewielkimi izolowanymi farmami oraz liczebność grupy zamieszkującej farmę na 6-8 osób. Przyjmując przeciętną wymieralność o tempie rocznym 4%, autor stwierdza, że najmniejsza liczba grobów, jaka powinna znajdować się na rodowym cmentarzysku użytkowanym w sposób ciągły od okresu Vendel, wynosi 60, stąd każde cmentarzysko liczące ponad 60 grobów zarejestrowanych oznacza jego zdaniem farmę z okresu Vendel. Uproszczone rozumowanie B. Ambrosianiego spotkało się ze słuszną krytyką ze strony P. Sawyera, który zwrócił uwagę na możliwość powtórnego wykorzystywania cmentarzysk, cyklicznego przenoszenia osad co ok. 200 lat, co stwierdzono w Danii dla okresu aż do końca epoki wikingów, a także podniósł hipotetyczność szacunków liczebności rodziny i tempa wymieralności w tym okresie. Podstawowym wreszcie argumentem przeciwko metodzie zaproponowanej przez B. Ambrosianiego jest przytoczone przez P. Sawyera zestawienie liczebności grobów zinwentaryzowanych powierzchniowo i rzeczywiście występujących na cmentarzyskach przebadanych wykopaliskowo. Stosunek grobów rzeczywistych do widocznych na powierzchni wynosi co najmniej 2:1, co pozbawia szacunki B. Ambrosianiego wartości diagnostycznej.

Rozpatrujący podobne zagadnienia w odniesieniu do osadniczego kontekstu grobowca z Sutton Hoo artykuł C. Hills przynosi mapę stanowisk z V- poł. VII w. w tym regionie oraz interesujące próby powiązania obrazu osadnictwa wynikającego ze źródeł archeologicznych z ustaleniami onomastów, którzy z tym okresem skłonni są łączyć nazwy miejscowe zakończone na *-ham*. W świetle analizy osadniczej sytuacja Sutton Hoo wydaje się całkowicie wyjątkowa w regionie o względnie słabym zaludnieniu i braku wyspecjalizowanej ekonomiki. Autorka spodziewa się wiele po przyszłych wykopaliskach na obszarze najbliższej grobowi z Sutton Hoo osady anglosaskiej w Rendelsham, w której być może uda się odkryć siedzibę królewską, analogiczną do dworzyszca z Yeaving w Northumberlandii, gdzie odkryto halę o dł. ponad 25 m. Dla czytelnika polskiego interesujące są w artykule C. Hills liczne wzmianki o wykopaliskach w Spong Hill w Norfolk, które we wczesnych latach siedemdziesiątych prowadzone były we współpracy z ówczesną Katedrą Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, przy współkierownictwie ze strony prof. dr. Jerzego Gąssowskiego.

Z problematyką grobowca w Sutton Hoo, a zwłaszcza charakterem powiązań pomiędzy wschodnią Anglią a doliną Mälaren, odzwierciedlonych w tym zabytku, wiąże się także artykuł D. M. Wilsona (*Sweden — England*, s. 163-166) oraz B. Ambrosianiego (*Regalia and symbols in the boat-graves*, s. 23-29). D. M. Wilson podjął kolejną próbę oceny takich wielokrotnie dyskutowanych w literaturze elementów wyposażenia grobowego z Sutton Hoo, jak miecz, tarcza i hełm, jako dowodów powiązania ze Szwecją. Zarówno miecz, jak i hełm zdaniem tego autora są pochodzenia miejscowego, a ich podobieństwo świadczy jedynie o wspólnocie tradycji kontynentalnej (podobny pogląd wyraził w tym samym tomie B. Ambrosiani oraz cytowany już B. Almgren), co w odniesieniu do hełmów dodatkowo potwierdzone zostało najnowszym odkryciem analogicznego hełmu z poł. VIII w. na stanowisku Coppergate w Yorku (publikowanego również w omawianym tomie). Odmiennie zdania wyrazili natomiast autorzy obu omawianych tu artykułów w kwestii pochodzenia słynnej tarczy z Sutton Hoo. B. Ambrosiani, podobnie jak przedtem R. Bruce-Mitford, wskazał na niewątpliwie nawiązania do tarczy z grobu XX w Vendel i uznał za dowiedzione jej szwedzkie pochodzenie. D. M. Wilson zaś jako kontrargument podniósł podobieństwo obu okazów do tarcz lombardzkich, co również może świadczyć o wspólnej tradycji, a nie o imporcie. Jedynym nie budzącym zastrzeżeń świadectwem kontaktów pomiędzy wschodnią Anglią a wschodnią Szwecją pozostaje zatem swoisty obyczaj chowania zmarłych w łodziach, choć i w tym przypadku na podkreślenie zasługuje fakt, że zwyczaj ten na obu obszarach pojawia się niemal jednocześnie. B. Ambrosiani porusza również dyskusyjną w omawianym tomie przez wielu autorów kwestię roli społecznej osób pochowanych w upplandzkich pochówkach łodziowych i, odrzucając koncepcję dynastii królewskiej, znaczenie rodów z Vendel czy Valsgärde widzi raczej jako wynikające z kontroli produkcji żelaza w rejonie Bergslagen i Dalarna.

Kwestię powiązań pomiędzy Sutton Hoo a Szwecją rozpatrują także na szczegółowym przykładzie M. Bimson i M. N. Leese (*The characterization of mounted garnets and its value as archaeological evidence*, s. 83-90), przedstawiające wyniki analiz laboratoryjnych składu chemicznego oprawionych granatów, zdobiących przedmioty wyposażenia grobu w Sutton Hoo, w porównaniu do składu chemicznego współczesnych im granatów ze Szwecji (w szczególności Gotlandii), południowej Rusi i z obszaru frankijskiego. Analizy te wydają się potwierdzać wnioski D. M. Wilsona, wskazując podobieństwo okazów z Sutton Hoo do zabytków frankijskich, natomiast całkowitą odmienną skład chemiczny od okazów gotlandzkich, które zbliżone są raczej do południoworosyjskich.

W omawianym tomie z problematyką pochówków łodziowych bezpośrednio wiąże się jeszcze przyczynkowe studium osteologiczne na temat szkieletów psów z pochówków w Vendel (I. Öhman, *The Merovingian dogs from the boat-graves at Vendel*, s. 167-182).

Natomiast spośród artykułów tematycznie nie wiążących się z głównym problemem sympozjum na szczególną uwagę zasługuje praca M. Müller-Willego (*Royal and aristocratic graves in central and western Europe in the Merovingian period*, s. 109-116), który tym razem z właściwą sobie rzetelnością i kompetencją przedstawił zwięzły wykaz znanych z badań archeologicznych oraz ze źródeł historycznych pochówków królewskich z kręgu frankijskiego i anglosaskiego w okresie merowińskim oraz pochówków o wyjątkowo bogatym wyposażeniu, łączonych z warstwą arystokracji. Praca zawiera również zestawienie najnowszych publikacji źródłowych dotyczących tych pochówków.

Czysto orientacyjne znaczenie i popularny charakter mają opracowania znanych badaczek szwedzkich A. Lundström (*Vendel and the Vendel period*, s. 105-108) i L. Thalin-Bergman (*Techniques and craftsmanship in the Vendel period*, s. 151-162). Pierwsza z nich charakteryzuje istotę tzw. kultury Vendel i terytorialny za-

kres jej występowania, druga zwięźle przedstawia techniki rzemieślnicze okresu Vendel w Skandynawii. Tom uzupełnia publikacja zbadanego w 1980 r. grobu ciałopalnego z okresu Vendel z Rickeby w Upplandzie, interesująca ze względu na współpracę archeologa, osteologa i runologa oraz możliwość porównania datowania typologicznego (ażurowe okucie pasa o chronologii określonej na pocz. VII w.) z dwiema datami C14 (655 ± 85 i 615 ± 85) (L. Sjösvärd, M. Vretemark, H. Gustavson, *A Vendel warrior from Vallentuna*, s. 133-150) oraz informacja o nowych ustaleniach co do badanego niesystematycznie w latach 1894-1908 cmentarzyska z okresu VI-XI w. w Kirmukarmu w Finlandii, gdzie udało się drogą analizy dokumentacji ustalić, że różne części miecza z okresu Vendel o zoomorficznej gałce, publikowane dotąd oddzielnie, należą do tego samego okazu (A. Erä-Esko, *Zur topographischen und onomastischen Klärung des eisenzeitlichen Begräbnisplatzes von Kirmukarmu, Finnland*, Ksp. Vesilähti, s. 91-98).

Jak wynika już choćby z powyższego przeglądu treści publikacji, ocena jej wartości naukowej jest bardzo trudna, ze względu na niejednorodny charakter łączący artykuły typowo „referatowe”, nie pogłębione, przeznaczone dla odbiorcy nie obeznanego z omawianą problematyką, ze szczegółowymi studiami typologiczno-chronologicznymi, wynikami analiz statystycznych, chemicznych, osteologicznych czy runologicznych, czy wreszcie z typowo „materiałowymi” publikacjami źródeł. Jakkolwiek ten właśnie niejednorodny charakter sprawia, że badacze o różnych zainteresowaniach znajdują w tej publikacji coś godnego uwagi, to jednak ogólne wrażenie, jakie wywołuje lektura, to brak postępu w studiach nad kulturą okresu Vendel w Szwecji, poza uściśleniami chronologicznymi od czasu studiów S. Lindqvista czy B. Nermana, jak i w studiach nad fenomenem pochówków łodziowych i symboliki łodzi w Europie Północnej, od czasu ogłoszenia pracy M. Müller-Willego. Lektura nasuwa też pytania ogólniejsze, dotyczące sensowności organizacji konferencji o tak wąsko zakreślonym zakresie tematycznym w sytuacji, gdy w tym właśnie zakresie nic nowego od wielu lat nie ustalono, oraz celowości publikowania tekstów wygłaszanych na konferencjach w postaci niezmienionej, a więc przystosowanej do przekazu mówionego, a przez to niepogłębionych i pozbawionych aparatu naukowego.

Zbigniew Kobyliński

